



# GAZETA WARSZAWSKA

W *SRZODE*, DNIA 20. *STYCZNIA* ROKU 1790.

Z *Warszawy* dnia 20. *Stycznia*.  
 Dzień doroczny Narodzenia Najia-  
 śniejszego Należnego Pana, Rok 50.  
 drogiego dla Ojczyzny życia swe-  
 go poczynającego, w przeszłą  
 Niedzielę uroczyste w tutejszej  
 Stolicy był obchodzony; którego  
 dnia, Król Jmć P. N. Mił: na licznych  
 fwyh Zamkowych Pokoiach, tak  
 od Państwa Narodowego przez uita  
 JP. *Mniszcha* Marszałka W. Kor: ia-  
 ko też y od Ministrów Cudzoziem-  
 skich, zwykle odbierał Powinśzo-  
 wania; oraz znajdował się w Kol-  
 legiacie tutejszej na Wotywie przez  
 J. X. *Naruszewicza* Biskupa *Smoleń-  
 skiego* mianey; po którey nastąpiło

*Te Deum* laudamus, przy setnym z  
 harmat uderzeniu.

Reszta *Konstytucyi* pod Tytułem:  
*Kommissye* Porządkowe *Cywilno-Woy-*  
*skowe*, *Woiewodztw*, *Ziem*, y *Powia-*  
*tow* w *Koronie*.

Ze zaś wszystkie dotąd Prawa, Dobra  
 Ziemiłkie od dawania podwod nawet w przecho-  
 dach Woyłka uwalniały, a podług terażniejszej  
 Ustawy w przypadkach wyrażonych, też podwo-  
 dy dawać będą, przeto terażniejszemu Prawem  
 stanowiemy: iż gdyby który Komendant, Offi-  
 cyer, Towarzysz, Szeregowy, UnterOfficyer, lub  
 Gemeyn, bez zezwolenia na Piśmie Kommiss-  
 syi Porządkowej *respective*, do której Dobra nale-  
 żą, lub nad zezwolenie teyże Kommiss: gdzie-  
 kolwiek brał podwoły, do których dawania Kom-  
 missya Obywatela prócz w wyrażonych wyżej  
 przypadkach obowiązować nie będzie mogła,



tedy takowy postępek, iak o naruszenie bez-prawne własności, zawlze za gwałt uznany być powinien, i Komenda konsystująca za Subal-ternow i Zolnierzy w Sądzie Kommissyi Porządkowej dwomaszet Zł: na rzecz ukrzywdzo-nego, a popełniający przestępstwo terażniejszy Prawa w braniu podwojdy, ktokolwiek bądź, dwa tygodniami Aresztu w łańcuzkach *ex loco delicti praeiſa appellatione* karany być ma.

#### 4to. O Czynieniu Sprawiedliwości.

Opatrzony we wſzytko według powyż-szych Artykułow Zolnierz, ażeby ani na Leżach, Lukach, ani w przechodach swoich nieſtawał ſię uciążliwym dla Obywatelów i wſzelkiej kondy-cyi Mieszkańców, Miał y Wſiow, doſtrzegając tego nayiſtotniejszym będzie obowiązkiem Kom-miſſyow Porządkowych. Dla czego wſzytkie ſpra-wy, czy to z niekarności Zolnierskiej, y przestępstwa Reguł Prawem dla Woyłka przepifa-nych wypływające, a Obywatela Cywilnego krzy-wdzące, czyli też nawzajem od Obywatela Cy-wilnego Zolnierzowi ſzkodę lub krzywdę przy-nożące, Kommiſſyja Porządkowa rozſądzać bę-dzie, nie przyjmując żadnych innych Spraw pod jakimkolwiek pozorem, temu Sądowi nieprzy-zwoitych, pod nieważnością Dekretu, to iſt: albo wcale Cywilnych, Zolnierza nie tykających, albo tylko między Zolnierzem a Zolnierzem z ſłużby Woyłkowej pochodzących, a Obywatela Cywilnego niekrzywdzących. W przypadku, gdy-by Kommiſſyja Porządkowa przytaczała ſobie Sprawy nad Opis terażniejszy Prawa, Sąd-owi Cywilno-Woyłkowemu nieprzyzwoitą, al-bo nakłady iakie na Obywatelów czyniła, lub ſzczególniey kogo w czym uciążyła, albo ſiebie ſamą nie równym rozkładem ochroniła, w Try-bunale z Regeſtru *Penalium* odpowiedzieć ma, a w innych Magiſtraturach, lubo do nich *reſpective* podług gatuńku materyi należeć będzie, rozpo-znanie Dekretów w Kommiſſyjach Porządkowych zapamiętych, appellowanych, iednakże też Kommiſſyje Porządkowe, ani odpowiadając, ani w nich żad-nemu ukaraniu podpadać, y ſądzone od nich być nie mają, *ſub nullitate* Dekretu y procesu, na Kommiſſarzach, z tego Powodu otrzymanego, ale do Trybunału po ukaranie *ex re male geſti Offici*, odeſtani być mają, y tam podobnie z Regeſtru *Penalium* odpowiadać powinni. Ci iednak Kommiſſarze, ktorzyby w takich przypadkach zdanie ſwoie rozpiłem uſprawiedliwili, wolni od odpowiedzi będą.

Zabiegając, aby częłokroć próżnym przez kogożkolwiek przed Kommiſſyją Porządkową wznawianym zaſkarżeniem niebył obwiniany Zol-

nierz, mieć chcemy: aby tak w przechodach, iako y na konſyſtencyach dawane były od Zwie-rzchności mieyſcowey zakwitowania. Wymuſza-nie iednak kwitu przez Kommandę nigdy na-ſtępować nie powinno, ale gdyby z iakowych przyczyn, dać kwitu Zwierzchność mieyſco-wa opierała ſię, na ten czas Kommiſſyja Po-rządkowa, mając od Kommandy do ſiebie u-czynioną o to łkargę, czyniąc ſprawiedliwość, takie ſpory załatwi; gdyby zaś wymuſzenie kwitu gwałtowne dowiedzione było Kommandzie lub Zolnierzowi, za też przestępstwo, podług Artykułow Woyłkowych, nayoſtrzeż karany być ma.

Dla wiadomości o Artykułach Woyłkowych, Kommiſſyja Woyłkowa, Kommiſſyja Porządkowej kaźdey *reſpective*, też Artykuły komunikować piowinna. Do ſądzenia ſpraw Cywilno Woyłkowych w Kommiſſyji Porządkowej, Kommiſſyja Woyłkowa wyznaczy ma Sztabś, lub Ober-Officyera iednego z Kommandy konſyſtującej *reſpective* Woiewodztwa, Ziemi y Powiatu; ktorzy pod Prezydencyą Stanu Cywilnego zaſiadać bę-dzie w Kommiſſyji *cum voce Deciſiva*, wyko-nawszy przed tą Kommiſſyją naſtępującą Przy-ſięgę: „ Ja N. przyſięgam Panu Bogu Wſzech-„ mogącemu w Troycy S. Iedynemu, na to, „ iako w tych Sądach Cywilno Woyłkowych za-„ ſiadając, wſzytkie materye między Cywilnością „ a Woyłkowością zachodzące, ſumiennie y ſpra-wiedliwie uſatwiać, ſprawy temuż ſądowi nale-„ żące, według Praw Cywilnych Krajowych, „ Artykułow Woyłkowych, bez parcyałności „ bez względu na ſtronę, bez bojaźni, nienawi-„ ſci, nie oglądając ſię na żadne Promocyje, o-„ bietnice, nadzieie, przyjaźń, y iakie bądź „ związki y względy, ſamego Boga, ſprawiedli-„ wość, y Prawa na celu mając, odprawować „ y ſądzić będę, na co iako ſprawiedliwie „ przyſięgam, tak mi Boże dopomoż. „ Gdyby ied-nak dla iakowych przyczyn, Officyer nie znay-dowałſię na Kommiſſyji, ani innego na mieyſce tegoż Kommandy mieyſtowa nie naſtąpiła, chcą-nieć w obowiązkach ſwoich zawlze też Kommiſſy-ſyja czynną, też Kommiſſyja w komplecie ſobie przepisanych, ſama wſzelkie y wſzytkie obowiązki Prawem terażniejszym przepisane, dopełniać ma.

Kommiſſyja ta pod Prezydencyą zawlze Cy-wilną odprawować ſię ma w tym Spoſobie: Senator Duchowny, czyli Świecki, a po nim Urzędnik Kofonny, Woiewodztwa, Ziemi, lub Powiatu, mieyſce mieć będzie. W przypadkach kłutni, przestępstwa, y ſzkod w jakimkolwiek rodzaju między Woyłkowym a Cywilnym, iakiego bądź



stanu zdarzonych, strony przed udaniem się do Komisji, mogą wprzód one Kommissarom konsystującym, w porządku otrzymania sprawiedliwości donieść, a tam, gdyby albo się nieugodziły, albo dostatecznego w swych krzywdach dożyć uczynienia nie miały, czy też go mieć według własnego przekonania nie sądziły, w ten czas ukrzywdzony uda się przez Memoriał o rozządzenie do Komisji Porządkowej. Na Kommissaranta zaś konsystującego, o uczynioną przez niego, a nie nadgodzoną krzywdę, prosto z zaskarżeniem do Komisji Porządkowej każdy udać się ma, Komisya Porządkowa odebrawszy przez Memoriał skargę, bądź to od Obywatela Cywilnego jakiegokolwiek bądź Stanu, przeciwko Żołnierzowi, czyli od Żołnierza przeciwko Obywatelowi, uwiadomi nieodwłocznie Kommissaranta w miejscu Komisji konsystującego, o takowym zażaleciu, a Kommissarant na tę Rekwizycyę będzie obowiązany nieodwłocznie uwiadomić przez Żołnierza tę Komisję lub Obywatela, na którego zaydzie skarga. Od czasu podanego do Komisji Porządkowej Memoriału, na którym dzieje podania onego przez Prezydntującego zapisany y podpisany być ma, Termin do rozządzenia sprawy dla stron obydwóch oznaczamy za tygodni dwa w tych sprawach, któreby się w odleglejszych miejscach od Miasta, w którym Komisya odprawować się będzie, przytrafiły. W akcyach zaś pod iadem Komisji wypadłych, lub w okregu tegoż Miasta, gdzie się Komisya odbywa, o mile leżną, rozprawę, za zakazem podobnież doniesionym *in trieno* determinujemy. Inkwizycyę z tego Sądu przez Osoby składające Komisya odbywać się mają bezpłatnie, sposobem Inkwizycyi Wojskowych, a żadne zgoła Dylacye y suspensy w tym Sądzie iść nie mają, nie uważając nawet na niestawienie się koreykolwiek strony.

(Reszta w Suplemencie.)

Z Lowanium d. 28. Grudnia. Ofoby dawne, należące do tuteyszey niegdy Akademii, licznie tu nazad teraz powracają. Pierwszego Doktora Medycyny JP. van Belen, przy odgłosie Muzyki *Ganczarskiej*, w Assyten-cyi Obywatelów prowadzono do dawniejszego swego pomieszkania.

Kardynał Prymas Arcybiskup Me-

chliński, nakazał po całej swey Dy-ecezyi *Publiczne Supplikacye*, na dziękczynienie P. Bogu za Dobro-dzieystwa wylane na *Brabancki Na-ród*. Przez ośm dni codziennie U-roczyfta Msza przy wystawieniu *Najświejszego Sakramentu*, po wszy-stkich Parafiach ma być odprawo-wana.

Z Malines dowiadujemy się, że skoro Garnizon Cesarzski wyciągnął z tamąd, Pospolstwo, mimo wszelk-iej opozycyi Magistratu, opano-wało wszystkie Magazyny. Dnia 24. z wielką Uroczystością pro-wadzono tam nową Chorągiew *Wolności*. Na iedney stronie jest wyrażony *Patron Miasta*, a na dru-giej *Lew Brabancki*. Jak tylko JP. de Nelis, Brat Biskupa *Antwerpjskiego*, kazał na placu Parady Chorągiew tę zafadzić, tak zaraz więcej niż na 100,000. razy na *Vivat* wystrze-lono. Dnia 25. rano, uroczystie udano się do *Prezesa Dycezalnego Seminarium*, y prowadzono go wraz z *Seminarystami* w Parady do Ko-ścioła Katedralnego, gdzie Uroczy-fta była Msza, po niej *Processya* nastąpiła, do ktorey asystowało ca-łe Duchowienstwo, Magistrat, y więk-sza część Obywatelów.

Z Antwerpii d. 28. Grudnia. Dziś przyprowadzono tu 150. Żołnierzy Cesarzkich, którzy w Lillo stali Garnizonem. Cytadella nasza ie-szcze *Austryackim* Żołnierzem jest o-fadzona.

*Post Scriptum*. Właśnie teraz bią



na trwoęę, y dzwonią na gwałt. Rozumieią, iż Garnizon Cezarski z Cytadelli wycieczkę uczynić zamysła.

Z Londynu d. 29. Grud: Wiadomość, że Tippo Saib Osady nasze w *Tillicheri*, w *Wshodnich Indyach* opanował, zdaie się być potwierdzoną przez Raporta na Pocztownym Okręcie *Swallow* przywiezione. *Tippo Saib* ma teraz Armiją od 300,000. ludzi; Kray iego rozciąga się na 400. mil *Angielskich* wzdłuż, y na 300. w szerz. Liczba Mieszkańców tegoż Kraiu, do wielu Millionów dochodzi, y roczny iego dochód wynosi w *Angielskiej* Monecie 5. Millionów. Listy z *Calcutta* donoszą o niestychanych Okrucieństwach przez tegoż *Tippo*, w swym Marszu od *Seringpatnam* do *Tellichery* wywieranych przeciwko Szlachcie *Indyjskiej*. Wiele tysięcy z teyże Szlachty kazał spędzić na obszerne równiny, gdzie ręce y nogi im kazał poucinać, y w takowym stanie oplakany. Nieszczęśliwi owi ludzie musieli się męczyć y umierać.

Z Lizbony d. 3. Grud: Królowa wyznaczyła *Kommissyę*, na którey prezycydować ma Spowiednik Królowey. *Kommissyę* ta, składa się z Osób Duchownych y Swieckich, dokąd wezmą także Prokuratora Korony. Zmarły Spowiednik Królowey, pisał był po Informacyą do Klasztorów wszytkich, żądaiąc wiadomości o liczbie Osób Zakonnych y o wartości Dobr każdego Klasztoru w szczegulności,

a to dla równieyszey Repartycyi Dobr Zakonnych między Domy iednegoż Zakonu. Zamiar ten przez *Kommissyę* namienioną, *Junta* zwana, ma być do skutku przywiedziony.

Wczora Królowa udała się do Arsenalu dla oglądania tam nowey Fregaty, która dnia 17. Stycznia ma być spuszczoną na wodę.

Z Paryża d. 28. Grud: W sam dzień *Bożego Narodzenia* nie było *Sessyi Narodowego Zgromadzenia*; lecz nazaiutrz, na *Sessyi* odprawioney, *Nacyonalne Zgromadzenie* uchwaliło, że Obywatelom Monarchii, dwa ieszcze Miesiące od dnia dzisieyszego, (d. 26.) mają być pozwolone dla podania swych Dochodów, y dla płacenia czwartego Procentu od nich. Po upłynieniu czasu rzezonego, Termin daley nie ma być przedłużony. *J. P. Camus*, mocno mówił przeciwko *Pensyom*, żądaiąc, ażeby ci, którzy biorą *Pensye*, dowodzili Prawa, dla czego *Pensyę* mają sobie wyznaczoną, proponuiąc oraz, ażeby nadal niczyia *Pensya* nieprzewyższała 12,000. *Liwrow*; ale żadna w tey mierze Rezolucyja niestanała.

Konfilyarz Stanu y Bibliotekarz Kroła *J. P. le Noir*, o którym, od czasu oddalenia się *J. Pana de Calonne*, Przyjaciela iego, tyle pogłosek było, złożył swoy Urząd Bibliotekarza, y Krol *Jmć* nominował teraz *J. P. d'Ormesson de Noisseau*, Prezydenta à mortier *Paruskiego* Parlamentu, swoim Bibliotekarzem.



# S U P L E M E N T

## DO GAZETY WARSZAWSKIEJ

Wc SRZODĘ DNIA 20. STYCZNIA ROKU 1790.

Reszta Konfytucyi pod Tytułem: *Kommissye Porządkowe Cywilno-Woyskowe, Woiewodztw, Ziem y Powiatow w Koronie.*

Appellacya od Kommissyow Porządkowych do Kommissyi Woyskowej wolna zachowuie się w tych tylko sprawach, ktore wartość 500. Złt., lub moc ukarania żołnierza Kommandantowi w Woiewodztwie, Ziemi, lub Powiecie konfytstuiącemu z przepisow Woyskowych dozwo- lonego przewyższają. Nieprzewyższające zaś w tymże Sądzie bez dopuszczenia Appellacyi do ostateczney Dekretu Ekzekucyi kończyć się powinny. Gdyby zaś Kommandant konfytstuią- cy w sprawach osądzonych bez dopuszczenia Appellacyi po naznaczonym Terminie zado- być Dekretowi nie uczynił, ukrzywdzony, przez Memoriał uda się do Kommissyi Woyskowej, ktora niewchodząc w rozładzenie sprawy Dekretem Kommissyi Porządkowej, podług Prawa, bez dopuszczenia appellacyi, osądzoney, donieodwłoczney ekzekucyi Dekret Kommissyi Porzą- dkowej przywieść nakaze, y Kommandanta za samó sprzeciwienie się ukarze, grzywny iednak żadne na rzecz Sądu Kommissyi nigdy od nikogo przylądane być nie mają.

Ieżeli w którym Woiewodztwie, Ziemi, lub Powiecie, Obozowanie przez Kommissyą Woyskową wyznaczone będzie; Kommissya *respective* Woiewodztwa, Ziemi, czy Powiatu, wczesnie o tym od Kommissyi Woyskowej obwiefzczona być ma, a Kommissya Porządkowa, o mieysce obozowania, o potrzebie Pałwilka, potrzebnych dostarczenia furazow, podobnie wczesnie umowić się y ukontraktować dobrowolnie z Wlascicielami powinna; tak, ażeby Obywatele ani w ciagnieniu, ani obozowaniu Woyska, szkody nie ponosili.

W czasie tego Obozowania, Kommissya Porządkowa, *respective* gdzie toż obozowanie wy- znaczone będzie, z pomiędzy siebie dwóch wybranych Kommissarzow Delegowac ma, którzy przez czas cały tego obozowania przytomni być, obowiazkow Kommissyi poleconych we wfzytkim dostrzegac, y sprawy Sądowi Cywilno Woyskowemu należące w tymczasie wydarzyć się mogące, z wykommenderowanym do tegoż Officyerem, Rotą wyżey wyrażoną, przyładz mającym, rozładzac powinni będą.

### O MATERYI EKONOMICZNEY WOIEWODZKIEJ.

imo. Wiadomość przybywającej y ubywającej coraz ludności w Kraiu, że każde- mu Państwu rządnemu jest przyzwoita, Kommissya Porządkowa wyda Uniwersał do wfzy- skich Plebanow Oboya Obrządkow, i do wfzelkiego rodzaju Dysydyntkich, ażeby wfzyscy przed tą Kommissyą corocznie na dzień pierwszego Stycznia, Metryki Szlubow, Chrzów y Pogrzebow, w ciągu Roku zdarzonych, likwidując one od roku Tysiąc Siedmset Dziewię- dziesiątego od dnia pierwszego Stycznia, do Roku Tysiąc Siedmset Dziewiędziesiątego, dnia pierwszego Stycznia, i tak corocznie następnie; tudzież Regestra wfzytkich osob w Parafii znaydujących się, z wyrażeniami Pici, lat, i mieysca pomieszkania każdej osoby, a to według Schemata na to od Kommissyi Skarbowey wydać się, a od Kommissyow Porządkowych kom- munikować powinnego oddawali, Kommissya Porządkowa ludność Chreścian przez Plebanow podaną, a Tatarow, Karaimow, Żydow, i inney Religii, czyli wyznania przez Dziedzicow,



Possessorow, i Magistraty, w osobnym rejestrze spisana przeszła do Komisysy Skarbowey corocznie, z których rejestrów Komissyów Porządkowych, Komissysa Skarbowa Ekonomiczna ogólną w Kraiu ludność zebrałszy, na każdym Seymie Prezentować też Stanom będzie. Nieposłulznym temu Prawu Plebanów, co do podawania rejestrów przybyłej i ubylej ludności, w wyższym opisie wymienionych, Komissysa Porządkowa Sten Zio: Pol: do Kassy teyże Komissysy płacić się powinnych, pod Exekucyą tak, iak za delatą podatkową nastąpić mającą i pod karą kontrawencyi karać ma. (*Reszta potym*)

Z Carogrodu d. to. Listop: Dnia 21. zeszłego Miesiąca, niepomyślna do Porty došla wiadomość przez Tatarzyna z Nisy przybyłego, że Niemcy zniewolili Garnizon Belgradzki (w sposób dla Turkow cale niepojęty) do poddania się. Łatwo sobie można wystawić, iak wielka być musiała Konsterncya *W. Sultana*, y wszystkich jego Ministrów po odebraniu tey nowiny. *W. Sultana*, tą niespodziewaną cale nowiną zapalony, przez całą noc sam zatrudniał się ułożeniem *Hattiszerifu* czyli Rozkazu, który nazajutrz do *Kaymakana* posłał, aby na *Dywanie* był czytany, i potym do wszystkich Komendantów rozmaitych Prowincyi Cesarstwa rozsyłany. (*Rozkaz ten, czyli Hattiszerif, w Gazecie naszey Warszawskiej już był umieszczony.*)

Dnia 29. Października po południu, *W. Sultana* chcąc dać Magnatom Państwa, swym Ministrom, y mającym Poddanym naypierwszy przykład, posłał wielką część swych Sreber, wiele z Srebra lanych sprzętów, y rozmaite sztuki złota do Mennicy, a to publicznie tam kazał zaprowadzić. W dni następne, zaniesiono tam także wiele Argenteryi, od rozmaitych innych Turkow, dla Dobra Kraiu poświęconey.

*W. Sultana* deklarował, że sam chce stanąć na czele swego Woyska, y kazał, ażeby w *Adryanopolu* na przyjęcie jego wszelka była gotowość, tudzież, ażeby dla Obozu jego, y dla Departamentów *Tureckich* y wszystkich Kancellaryi, które zazwyczaj tam być mają przeprowadzone, należyte opatrzenie nastąpiło. Już y w samey rzeczy Komissarzów do Reparacyi Drog tam wyprawiono. Szwagier *Sultana* nominowany został Komendantem Miasta *Sophia*, a Gubernator Zamkow nad *Czarnym Morzem*, otrzymał Nominacyą na *Seraskiera*. Wszyscy Polowie Zagraniczni, zaczynają już czynić do drogi przygotowania w tym rozumieniu, że y oni będą musieli za *W. Sultana* iechać do *Adryanopolu*, chociaż im do tego czasu nic o tym ieszcze nieoznajmiono. Szrod tego krzątania się, kilka już tysięcy *Janczarow* z tey Stolicy wyciągnęło (acz w tak wielką bezdroż), do *Adryanopola*, a do wszystkich Prowincyi posłano Ordynanse zgromadzenia Woyska, ile możności, iak nayprędzey.

Twierdzą, że *W. Sultana* kazał oznaymić *Patryarchom Greckiemu* y *Ormiańskiemu*, iż Wola Jego jest, ażeby y oni z 40. do 50.000. ludźmi z swych Religii zbrojnemi y we wszystkie potrzeby własnym ich kosztem opatrzonemi stawili się.

Daley ieszcze, tenże *W. Sultana*, iako razem *Kalif Religii*, przykazał wszystkim *Muzutmanom*, bez żadney co do Stanu y Godności excepcyi, ażeby, licząc od lat 15. wieku, aż do lat 60. wszyscy Pospolitym Ruszeniem uzbierali się y szli na Woynę, a to dla odebrania tych Kraiów, które *Chrzescianie* podczas terażniejszych Woien zabrali.

Uwolnienie z *Siedmiu Wież* *Posła Rosyjskiego* *JP. Butgakow*, zdać się być przeciwne tym tak wielkim Zamachom dalszey Woyny; lecz trzeba o tym wiedzieć, że gdy o tym uwolnieniu *Posła Rosyjskiego* uwiadomił wszystkich Zagranicznych Ministrów *Reis. Effendy*, przydał wyraźnie, iż to



uwolnienie, iedynie iest skutkiem Wspaniałości y Wielkości Duszy W. Sultana. Kilka tysięcy *Janczarow* ruszyło ztąd do *Sophia*, gdyż *Porta* rozumie, że to *Miało* w niebezpieczeństwie nayduie się.

Z *Paryża* d. 30. *Grudnia*. *Hrabia de Mirabeau*, *Deputowany* z iedney *Prowincyi* na terażnieysze *Zgromadzenie Narodowe*, gdy szedł ulicą, napodkawłszy go iakiś młody *Officer* (niewiadomo z iakiey przy- czyny!) wyzywał tegoż *Hrabiego* na *Poiedynek*. Na to mu *Hrabia* z po- wagą odpowiedział: Proszę mnie powiedzieć, iak się W. Pan zowie, y gdzie mieszka? Będzie już osmy w moim *Regestrze*, których ja sam zaproszę na *Plac Poiedynku*, po zakończonym *Zgromadzeniu Narodowym*. Teraz zaś stawiając się na *Placu* nie mogę, aż poki *Urzędu* mego, iako *Deputowany* na *Zgromadzenie Narodowe*, niezakończę.

Z *Wiednia* d. 26. *Grud*: *Feltmarszałek Laudon* z *Głowney Kwa- tery* w *Belgradzie*, w przeszłą *Szrodę* cale niespodziewanie do swych *Dobr Hadersdorf*, y tu potym przyjechał, ale u *Dworu* ieszcze nie prezentował się. Ponieważ obcowanie iego, zbytecznie zatrudniłoby *Cesarza Jmci*, któremu *Lekarze* dla zupełnego ozdrowienia radzą nay- barzieszy spokójność y wstrzymanie się od wszelkich *Interessow*, prze- to rozumieją, że dla tey przyczyny *Feltmarszałek* za kilka dopiero dni, dokładny swój *Raport* ustny złoży. *Okoliczności* zdrowia *Mo- narchy* polepszają się odednia do dnia, tak, że *Cesarz Jmć* częścieszy z łóżka wstawać y na *nogach* utrzymać się może; iakoż dnia wczor- ayszego, to iest w *Dzień Bożego Narodzenia*, trzech *Mfzy SS.* w *Ka- plicy Pałacowey* słuchał.

Zawczora dopiero wieczorem, *J.P. de Bulgakow*, przeszły *Posel Rosyjski* przy *Porcie Ottomaniskiey*, z *Tryestu* przybył do tey *Stolicy*.

Z *Malines* d. 20. *Grud*: *Kommendant Patryotów van der Meerch*, przed kilką dniami zawitał do nas; w *Namur* wszelkie dyspozycye *Woienne* rozporządził, y do *Luxenburga* wysłał *Delegowanych* dla nakłonienia tamecznego *Ludu* do *Patryotyizmu*. Tym czasem wy- kommenderowano 4,000. *Ludzi Woyska Patryocznego* na granice *Prowincyi* namienioney, dla otwarcia *Kommunikacyi* *Ludziom* *Wiey- skim*. *Dwadzieścia* czytery tysiące *Patryotów* zgromadzić się ma przy *Namur*, y na *Luxenburg* uderzyć. *Erygują* 4. *Reymenta Jazdy*, a ko- nie dla nich w *Anglii* zakupują. Z mnieyszey *Broni* mamy dla 100,000. *ludzi*; ale musimy ieszcze kupić *Bron* dla 200,000. *ludzi*; ponieważ wszyscy *Mieszczanie* po *Miastach*, mają być *uzbroieni*. *Posłano* *Ar- tylerystów* do *Francyi*, na *zwerbowanie* tam więcey ieszcze.

Z *Mons* d. 26. *Grud*: *Naypierwszy* krok od *Stanów Hannonii* roz- poczęty był ten, że swą *Niepodległość* deklarowały. *Wczora* *Pa- tryotyczny Generał Dirix* z 2,000. *ludźmi* tu przybył. *Chciał* on złą-



czyć się z Generałem *van der Meersch*, y dopomoz mu do zabrania Fortecy *Luxenburskiej*; lecz ten napisał mu, iż w dziesięciu dniach spodziewa się być Panem *Luxenburgu*. Tameczni Studenci do domów roziechali się, y Professorowie chcą także opuścić Miasto. Hrabia *de Broglio* y wszyscy *Francuscy Emigranci*, z *Luxenburgu* wyiechali do *Trewiru*. Rząd wydał rozkaz, ażeby wszyscy Mieszczanie, którzy nie mają zapasu dostatecznego zboża, z Fortecy ustąpili; y zdaie się, że Woyska *Austryackie*, najmocniej chcą bronić *Luxenburgu*. We dnie y w nocy zatrudniaią się robotą około tamecznych Fortyfikacyi.

### DONIESIENIE Z WARSZAWY DNIA 20 Stycznia R. 1790.

Kommissya Rzpłtę Skarbu Korennego, stosownie do Uniwersału Kommissyi swoiey pod dniami 14. Miesiąca Listopada Roku przeszlego 1789. względem Przedaży Dobr po Duchowieństwie Gallicyjskim y Poliszczę pozostałych, na mocy Prawa Seymu terazniejszego Titulo. — Przedaż Dobr niżej wyrażonych — wydanego, w którym Prowent wsiow Mikitycze, Branewka, y Łąk, w Woiewodztwach Lubelskim, Wolyńskim, y Belskim, znajdujących się, dla nienadźwżlychu Lustracyi wyrażonym nie został. Deklaruje, iż wśie y Łąki iakoto: 1mo. Wśie Branewka dawniey do Kustodyi Zamoyksiey należąca, w Woiewodztwie Lubelskim leżąca, Intryaty roczney post Expensas Zł: Pol: 1944. gr: 25. 2do. Łąki trzy dawniey Kościoła Krzeszowskiego nad rzeką Tanew w Powiecie Urzędowskim będące, intryaty roczney post Expensas Zł: Pol: 98. gr: 22. d. 9. 3tio. Łąki dawniey Cerkwi Łązkowskiey nad Bugiem w Woiewodztwie Wolyńskim będące, intryaty roczney post expensas Zł: Pol: 52. gr: 7. d. 9. 4to. Wśie Mikitycze dawniey Probostwa Toporowskiego w Woiewodztwie Belskim leżąca, intryaty roczney post expensas Zł: Pol: 3460. gr: 9. 5to. Łąki trzy dawniey Parocha Horodelskiego nad rzeką Bugiem w tymże Woiewodztwie będące, intryaty roczney, post expensas Zł: 90. 6to. Łąka Kłoda zwana, dawniey Kościoła Horodelskiego pod Wydranicą w Woiew: tymże leżąca, intryaty roczney post expensas Zł: 30. 7mo. Łąki dawniey Dominikanow Horodelskich nad rzeką Bugiem w Woiewodztwie tymże będące, intryaty roczney post expensas Zł: 200. Lustracya od Kommissyi swoiey wyznaczoną, wyprowadzonę mającę, wraz z innemi Dobrami dawniey do Duchowieństwa Gallicyjskiego należącemi, w Woiewodztwach Krakowskim y Sandomirskim będącemi, a w Uniwersale wyżej namienionym wyrażonemi, na dniu 20. Mca Marca R. bieżącego 1790. przez Licytacyą na Dziedzictwo przedawane będą. Ztym Kommissya oświadcza, iż życzący sobie rzeczzone Wśie y Łąki na Dziedzictwo kupić, przez list lub Memoryał do Kommissyi swoiey zgłosić się, y pewność niezawodną gotowych pieniędzy za kupno y sprzedaż wypadających, dowieść będą obowiązani. Zeby zaś to Obwieszczenie każdego wiadomości doszło, oneż do Gazet podać, Kancellaryi Kwarciarney zaleca.

W Drukarni 44. XX. Schol: Piar: wyszło Dzieło pod Tytułem: *Gliada Homera, Księga I. przekładania Fran: Xaw: Dmochowskiego S. P. Nauczyciela Wymowy w Szkołach Warszawskich*. Kofztuie Zł: 1.

Dnia 12. tego Miesiąca, w Krakowie dwóch ludzi zabrali Panu w zlocie Cz: Zł: 100. Talar: Prus: 10. Sakiewkę iedwabną zieloną z drobną monetą, y z werkiem Zł: 1000. łamełmi Złotówkami; do tego Zegarek srebr: w 5ch kopertach, y parę łoni z karo-gniadych, z których na iednym waltrap Sukienny granatowy, na drugim siódło Maształerkie z dekiem y burtami. Jeden z nich nazywał się *Iszef Stepałki*, rodem z *Krakowskiego*, wrzesku średniego, trochę czarniawy, bez wąsów, kolo lat 30. mający, noszący spodnie zielone z leybikiem tegoż koloru, frak bury, czapkę y Płaszcz Officerki granatowy z podszewką czerwoną szalonową, z dwoma gazikami złotemi u góry. Drugi Marek *Wolek* z *Gallicyi* od *Spytkowic* rodem, wzrostu średniego, trwazy biały, pełney, okolo lat 30. mający, noszący kurtkę y płaszcz piaskowy, czapkę zieloną z Szerokim czarnym Barankiem. Jeżeliby ktorego z nich kto przytrzymał, niech da znać do *Krakowa* do Kommandanta, albo w *Warszawie* do *IF. Montryma* Kapitana od *Œwaryi Konney Koronney*, a będzie znacznie nagrodzony.